

Bezzałogowy ambulans

#Lotnictwo cywilne 31 stycznia 2015

Argodesign przedstawił projekt koncepcyjny bezzałogowego ambulansu. Czterowirnikowiec wielkości samochodu może przewozić jednego pacjenta.



Koncepcyjny rysunek bezzałogowego, latającego ambulansu / Ilustracja: argodesign

Co roku tysiące ludzi umierają z powodu zbyt wolno nadchodzącej pomocy. Podczas burzy mózgów w przedsiębiorstwie argodesign rozważano różne sposoby zmiany tej sytuacji. Ostatecznie okazało się, że najlepszym rozwiązaniem będzie bezzałogowy czterowirnikowiec zdolny do lądowania tuż obok miejsca, gdzie znajduje się osoba potrzebująca pomocy. Może to być na przykład droga, na której doszło do wypadku.

Projekt argodesign zakłada, że loty ambulansu będą wykonywane całkowicie autonomicznie z wykorzystaniem GPS. Jeden operator może nadzorować operacje kilku aparatów. Dyskusyjne jest, czy bezzałogowcem powinien lecieć lekarz lub sanitariusz, czy urządzenie ma służyć jedynie do transportu pacjenta.

Współwłaściciel argodesign, Mark Rolston szacuje, że bezzałogowy ambulans nie powinien kosztować więcej niż milion dolarów. Tania będzie też jego eksploatacja. – *Dysponujemy już wszystkimi technologiami potrzebnymi do zbudowania takiego pojazdu – twierdzi Rolston. Być może prototyp powstanie w ciągu roku.*